

Na co jeszcze pozwoli sobie

bp Fellay

od Arseniusa



źródło : [Klasztor Santa Cruz, artykuł : Até que ponto ele chegou](#)

Po ostatniej publikacji Deklaracji doktrynalnej bp Fellaya skierowanej do kardynała Levady dnia 15 kwietnia 2012 dokonano licznych obserwacji, ale jest jeszcze coś, co przeszło niezauważone: odniesienie na jakim oparł się bp Fellay pisząc o wyznaniu wiary z 1989 r. Cytuje on w przypisie do pkt II tejże deklaracji dokument, na podstawie którego można [wg. bp Fellaya] zaakceptować nauczanie Magisterium Kościoła.

[prz.red. : chodzi o pierwszą część uwagi (1) [Deklaracji doktrynalnej](#): (1) *patrz też - nowa formuła Wyznania wiary i Przysięgi na wierność w podjęciu obowiązków sprawowanych w imieniu Kościoła, 1989;*]

Oto fragment tego wyznania wiary: *"Zgadzam się również z religijnym posłuszeństwem woli i wiary w doktryny, które albo Papież, albo Kolegium Biskupów wypowiadają, gdy sprawują autentyczne nauczanie, nawet jeśli nie zamierzają ogłosić ich w definitywnym akcie."* Zauważmy, że to wyznanie wiary jest poprzedzone tekstem wprowadzającym, który wyjaśnia znaczenie, jakie należy nadać temu wyznaniu. Jednakże to wprowadzenie brzmi: *"Okazało się zatem konieczne przygotowanie odpowiednich tekstów w celu aktualizacji tego, co dotyczy ich stylu i treści, aby lepiej zharmonizować je z nauczaniem Vaticanum II i dokumentami z niego pochodzącymi. "*

A teraz posłuchajmy arcybiskupa Lefebvre'a, który dzięki swojemu wnikliwemu spojrzeniu daje nam właściwą ocenę tego dokumentu kardynała Ratzingera:

*"Błędy Soboru i jego reform pozostają oficjalną normą uświęconą wyznaniem wiary kardynała Ratzingera z marca 1989 roku. "(Lefebvre, *Duchowe ścieżki*, str. 10-11)*

"Nowe wyznanie wiary zredagowane przez kardynała Ratzingera zawiera wyraźną akceptację Soboru i jego konsekwencji. To Sobór i jego konsekwencje zniszczyły Mszę Świętą, zniszczyły naszą Wiarę, zniszczyły katechizmy i królestwo Naszego Pana Jezusa Chrystusa w społeczeństwie obywatelskim. Jak moglibyśmy je zaakceptować! [...] Musimy zachować Wiarę katolicką, chronić ją za wszelką cenę." (abp Lefebvre, Paryż, 23 września 1979)

"To stawia nas w sprzeczności, ponieważ w tym samym czasie, kiedy Rzym daje Bractwu Świętego Piotra, na przykład, lub Klasztorowi Barroux i innym grupom, pozwolenie na odprawianie mszy wszechczasów, w tym samym czasie wymaga się od młodych kapłanów podpisania wyznania wiary, w którym trzeba przyjąć ducha Soboru. To jest sprzeczność: duch Soboru wyraża się w nowej mszy. Jak można chcieć zachować Mszę wszechczasów przyjmując ducha, który niszczy Mszę wszechczasów? To oznacza umieścić się w pełnej

sprzeczności. Pewnego dnia, bardzo powoli, będzie się wymagać od tych, którzy uzyskali pozwolenie na Mszę Piusa V-go, Mszę wszechczasów, będzie się wymagać od nich, aby przyjęli również nową maszę. I powie się im po prostu, że mają oni przestrzegać to, co podpisali, ponieważ podpisali, niech więc przyjmują ducha Soboru i reformy Soboru. Nie można pozwolić sobie na taką sprzeczność, taki nieprawdopodobny brak logiki. Sytuacja ta jest całkiem niewygodna. To jest to, co sprawia trudność tym grupom, które to podpisały, a teraz są w pewnego rodzaju impasie." Abp Lefebvre, homilia w Friedrichshafen, 29 kwietnia 1990.

Najbardziej zależy mi na **podkreśleniu [tego] na co jeszcze pozwoli sobie biskup Fellay, i z czego jest jeszcze gotów zrezygnować, aby osiągnąć swój cel: legalizację Bractwa Świętego Piusa X.**

Z lub bez porozumienia z Rzymem, zło jest już w głowie biskupa Fellaya. A jego celem jest coraz większe zakażenie umysłów tych, którzy mu ufają.

Nasze życzenia: niech wszyscy otworzą oczy, nie dajcie się zwieść i dołączcie do tych, którzy sprzeciwiają się otwarciu (por. Ga 2, 11-14): *Fideles ut inveniantur*.